

Kilkanaście kradzieży w jedną noc

Świdwin
Połczyn Zdrój
Rąbino
Brzeźno
Sławoborze

Dwutygodnik powiatowy

Więści świdwińskie

GAZETA POWIATOWA Nr 5 (136) Rok 8 10.03.2014 r. Cena 2 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1898-1445

- Jeżeli my nie będziemy działać, i starostwo, to nasi bliscy będą umierać, a my nie będziemy w stanie im pomóc - mówi Waław Gola, którego matka długo czekała na transport

Zmarła przez oszczędności?

(POŁCZYN-ZDRÓJ) W ubiegły poniedziałek do szpitala w Połczynie-Zdroju trafiła 75-letnia kobieta, z podejrzeniem wylewu. Lekarze zdecydowali, że musi zostać przewieziona do szpitala w Koszalinie. Kobieta czekała na transport szpitalny ponad godzinę. Po przewiezieniu zmarła. Jej syn, Waław Gola, twierdzi, że to wina wprowadzonych oszczędności, które zagrażają życiu pacjentów.



Kto i kogo wyzwał w Połczynie-Zdroju?

Władze wystawiają Połczyn na pośmiewisko

**Płyty OSB
podbitka
i wełna**

Tel. 660 657 461
602 131 760

Raport NIK



4,5 tysiąca ha ziemi w rękach obco-krajowców

Historyczny sukces małych piłkarzy ze Świdwina



- Jeżeli my nie będziemy działać, i starostwo, to nasi bliscy będą umierać, a my nie będziemy w stanie im pomóc - mówi Waław Gola, którego matka długo czekała na transport

Zmarła przez oszczędności? To wyjaśni prokuratura

(POŁCZYN-ZDRÓJ) W ubiegły poniedziałek do szpitala w Połczynie-Zdroju trafiła 75-letnia kobieta, z podejrzeniem wylewu. Lekarze zdecydowali, że musi zostać przewieziona do szpitala w Koszalinie. Kobieta czekała na transport szpitalny ponad godzinę. Po przewiezieniu zmarła. Jej syn, Waław Gola, twierdzi, że to wina wprowadzonych oszczędności, które zagrażają życiu pacjentów.

Waław Gola jest etatowym ratownikiem w szpitalu w Połczynie-Zdroju. W grudniu 2013 roku dyrektor szpitala Adam Bielicki w ramach oszczędności zlikwidował stacjonarne dyżury ratowników - kierowniców, w godzinach nocnych i świątecznych. W ich miejsce wprowadził dyżury ratowników na telefon. Jak twierdzi, zaoszczędził na tym dziesięć tysięcy miesięcznie. Jednak to zdarzenie pokazało, że te oszczędności zagrażają życiu pacjentów, bo opóźniają transport chorych do innych szpitali, gdy zachodzi konieczność ich przewiezie-

nia. A czas udzielenia pacjentowi fachowej pomocy ma często decydujące znaczenie.

Gdy 75-letnia Zofia Gola z Borkowa trafiła do szpitala w Połczynie, okazało się, że szpital w Połczynie nie może udzielić jej fachowej opieki. Lekarz uznał, że musi zostać przewieziona do Koszalina. Karetka szpitalna była na miejscu, ale ratownicy dyżurowali pod telefonem. Jeden z ratowników był z Połczyna, więc nie zajęło mu to dużo czasu. Drugim ratownikiem była kobieta mieszkająca w Łobzie, i to jej przyjazd do Połczyna opóźnił wyjazd z pacjentką. W przypadku wezwania musi pokonać prawie 50 kilometrów.

Gdy przywieziono matkę, Waław Gola akurat kończył pracę w izbie przyjęć. - Mama miała bardzo wysokie ciśnienie. Objawy wskazywały na udar mózgu. Szybko dostała leki. O godzinie 22.15 lekarz zdecydował, że matka wymaga neurologicznej opieki, której w połczyńskim szpitalu nie ma, więc musi zostać przetransportowana do szpitala w Koszalinie - mówi pan Gola. - Gdyby ratownicy pracowali w szpitalu, wyjechali by natychmiast, a tak mama czekała. Przyjechał mój brat z żoną i siostrą. Brat jest zdenerwowany czekaniem i przed godziną 23. dzwoni do komendy policji w Świdwinie, by ta interweniowała w sprawie przyspieszenia transportu. To na pewno jest odnotowane. Ratownicza z Łobza przyjeżdża po

godzinie i piętnastu minutach. Karetka z mamą wyjeżdża z Połczyna o godzinie 23.30. - mówi.

Dyrektor szpitala twierdzi dla odmiany, że zajęło jej to jedynie 35 minut. Wszystkie wersje sprawdzi prokuratura, która została zawiadomiona o tym przypadku. Przeprowadzono nawet sekcję zwłok. Jednak nie tylko o ten jednostkowy przypadek tu chodzi.

- Gdy dyrektorem była jeszcze pani Cudyk, proponowała nam dyżury pod telefonem, ale nie zgodziliśmy się, gdyż praca w takim systemie zagraża bezpieczeństwu pacjentów. Dyrektor powiedział, że likwidując stacjonarne dyżury zaoszczędził. Jak zaoszczędził, skoro przychodząc tu przyprowadził ze sobą i zatrudnił trzy osoby ze Szczecinka, gdzie pracował; jakaś pani siedzi w biurze, zatrudnił oddziałową - bez oddziału, bo mamy oddziałową i jakiegoś nowego kierownika. To na czym zaoszczędził? Zabrał etaty nocne i zostawił jedną pielęgniarkę. Laborantka obsługująca komputer diagnostyczny mieszka w Świdwinie i już po osiemnastej nie ma komu zrobić badań w nagłych przypadkach. Jak kogoś przywiezł, to musi czekać, aż przyjedzie ze Świdwina, a to co najmniej pół godziny. Zaoszczędził chyba tylko na bezpieczeństwie pacjentów. Jeżeli spółka nie zabezpiecza zdrowia pacjentów, to po co wzięła ten szpital, o co tu chodzi - pyta pan Waław Gola i to pytanie



kieruje raczej w stronę starostów i radnych, a nie właścicieli spółki. - Jeżeli my nie będziemy działać, i starostwo, to nasi bliscy będą umierać, a my nie będziemy w stanie im pomóc - mówi doświadczony tym osobistym tragicznym przypadkiem. KAR



Dwutygodnik Powiatowy

Redakcja:
Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 504 042 532).

Adres redakcji:
73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,
tel./fax (91) 3973730.
E-mail: wppp1@wp.pl

Wydawca:
Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz,
73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,
tel./fax 91 39 73 730; e-mail:
wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30;
Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847
0000 1502 0067 0927

Nakład: 1000 egz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje:
„tygodnik łobeski”,
„tygodnik pojezierza drawskiego”,
tygodnik „gazeta gryficka”.

Skład i druk: WPPP - Łobez;
tel./fax (91) 39 73 730.

Wyszedł z domu i zabłądził

Odnaleźli zaginionego mężczyznę

(RĄBINO) W ubiegłym tygodniu policja prowadziła intensywne poszukiwania 66 letniego mieszkańca gminy Rąbino, który zaginął. Akcja zakończyła się powodzeniem.

Poszukiwania prowadzono w miejscowości Gąsków, w gm. Rąbino. Mężczyzna poszedł do dobrze znanego lasu, gdzie miał pracować przy wyrębie drzewa. Przez kilkanaście następnych godzin nikt z sąsiadów i rodziny go nie widział. Poszukiwania rozpoczęli sami mieszkańcy. Z pomocą przyszli również funkcjonariusze Państwowej i Ochotniczej Straży Pożarnej oraz Straży Leśnej. Na miejsce udali się również policjanci świdwińskiej i połczyńskiej jednostki. Do poszukiwań przystąpiło blisko 100 osób. Decyzja o sprawdzeniu odległych leśnych duktów okazała się decydująca. O godzinie 22. pa-

trol świdwińskich mundurowych wraz z pracownikami Lasów Państwowych, zauważył poszukiwanego 66 latka kilkanaście kilometrów od domu. Mężczyzna był wyczerpany i dezorientowany, przyznał, że nie potrafił odnaleźć drogi do domu.

Nietrudno wyobrazić sobie rozmiar nieszczęścia, gdyby nie szybkie działanie i chęć pomocy tak wielu ludzi, które przełożyły się na pomyślne zakończenie wydarzeń. (kp)

Jak rozwiązywali problemy alkoholowe

Posiedzenie komisji

(ŚWIDWIN) W środę, 12 marca br., o godz. 11.00, w sali nr 55 Urzędu Miasta w Świdwinie odbędzie się posiedzenie komisji połączonych Rady Miasta Świdwin.

Włamali się do garaży i komórek

Kilkanaście kradzieży w jedną noc

(POWIAT ŚWIDWIŃSKI) Świdwińscy i białogardzcy policjanci zatrzymali czterech mieszkańców powiatu białogardzkiego, którzy pod koniec lutego, w ciągu tylko jednej nocy, dokonali kilkunastu kradzieży.

Zainteresowanie włamywaczy skierowane zostało na jedną ze wsi powiatu świdwińskiego. Sprawcy pod osłoną nocy, kilkanaście razy włamali się do garaży i pomieszczeń

gospodarczych. Cennym łupem złodziei były trzy samochody marki Volkswagen. Sprawcy nie gardzili też wyposażeniem innych pojazdów, wśród nich znalazł się też amator poroży jelenia, piły spalinowej i trzech litrów benzyny!

Szybkie działania kryminalnych świdwińskiej jednostki i funkcjonariuszy białogardzkiej policji, doprowadziły do ustalenia sprawców. Zatrzymano czterech mężczyzn w wieku 26 – 21 lat. Policjanci odzyskali skradzione pojazdy. Paradoksalnie problem pojawił się z pozostałymi odzyskanymi przedmiotami, których kradzieży nikt nie zgłaszał. Praca mundurowych pozwoliła na ustalenie właścicieli, którzy odebrali swoją własność.


Przesłuchanie zatrzymanych pozwoliło na wyjaśnienie zuchwałych kradzieży. Młodzi mężczyźni przyznali się do popełnionych czynów. Prokurator zdecydował o zastosowaniu dozoru. Sprawcom grozi kara pozbawienia wolności do 5 lat. (kp)

Radni zapoznają się ze sprawozdanie z realizacji Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii za 2013 rok oraz projektami uchwał na najbliższą sesję.

Mieszkańcy mogą przyjść i posłuchać lub zgłosić swoje problemy.

Starosta Powiatu Świdwińskiego informuje

że na tablicach ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Świdwinie oraz urzędów poszczególnych miast i gmin powiatu świdwińskiego, a także na stronie internetowej www.bip.powiatswidwinski.pl został opublikowany wykaz nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa przeznaczonych do zbycia, obejmujący działkę zabudowaną nr 70, położoną w obrębie Nielep, gmina Rąbino.

 WULKANIZACJA	 OPONY	 FELGI
 HAMULCE	 ZAWIESZENIE	 MECHANIKA
 KLIMATYZACJA	 GEOMETRIA KÓŁ	 AKCESORIA DO KÓŁ
 MALOWANIE	 PRANIE TAPICERKI	 OLEJE

Firma Handlowo - Usługowa
tympol
Zbigniew Tymoszczyk
ul. Waryńskiego 15,
73-150 Łobez
tel./fax 091 397 40 56
tel. kom. 0508 050 008
e-mail: info@tympol.pl

Biuro ogłoszeń

Wieści świdwińskich
tel. 512 138 349
e-mail: wppp1@wp.pl

Czytaj Wieści w internecie:
www.wppp.vel.pl

FIRMA ZATRUDNI

KIEROWNIKA
WYTWÓRNI ELEMENTÓW
BETONOWYCH
SPECJALISTĘ ds. BIOMASY
KIEROWCĘ KAT. C + E

tel. 91-397-19-51,
509-288-387, 509-288-386

ZAKŁAD KAMIENIARSKI "GŁAZ"

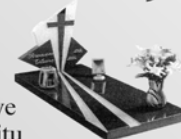
Nasza zakład
posiada

Certyfikat
uczciwości

Oferuje:

- nagrobki
- grobowce
- parapety
- okładziny schodowe
- stoły i ławy z granitu
- inne wyroby na życzenie klienta

Producent od 1980 roku T.J. Drzewieccy



73-150 Łobez
ul. Niepodległości 47
tel./fax 91 397 42 14
kom. 606 921 161

Udzielamy kredytu bez odsetek glazteresadrzewiecka@wp.pl
www.glaz-kamieniarstwo.pl

Przyjmujemy zamówienia na rok 2014
według cen z roku 2013

OKNA I DRZWI PCV

P.H.U. Mariusz Hoffmann
Połczyn Zdrój
ul. Wojska Polskiego 42
tel. 094 36 62 862
kom. 0602 211 059



KÖMMERLING®

profil KÖMERLING
okna i drzwi
parapety
rolety
żaluzje
montaż

Podsumowanie działalności w 2013 roku

Spotkanie miłośników Lwowa

(ŚWIDWIN) 20 lutego odbyło się spotkanie członków Klubu Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich w Świdwinie.

Prezes Klubu, Mieczysław Kostur, serdecznie powitał przybyłych na zebranie sprawozdawcze Klubu, a szczególnie gości: p. Danutę Malitowską, przewodniczącą Rady Powiatu, Bogdanę Wachowiaką kierownika Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu Urzędu Miasta, a także Ewę Mazurkiewicz z córką Julią uczennicą kl. III PSP nr 1 w Świdwinie, która uświetniła spotkanie piosenką lwowską oraz Henryka Mazurkiewicza.

Wspomniał o śmierci naszej koleżanki Iwony Rzepeckiej - zasłużonej dla Lwowa i działalności towarzystwa na ziemi świdwińskiej. Prowadzący spotkanie sekretarz Marian Wiszniewski odczytał artykuł prasowy „Wspomnienie o śp. Iwonie Rzepeckiej (12. 02. 1926 - 10. 12. 2013)” autorstwa prezesa. Uczczono chwilą ciszy pamięć naszej koleżanki i modlitwą Anioł Pański.

Następnie Julia Mazurkiewicz laureatka świdwińskiego Konkursu Poezji i Piosenki Lwowskiej, a także kszalińskiego, zaśpiewała dwie piosenki „To Lwów” i „Balladę o pannie Franciszce” i otrzymała wielkie brawa i podziękowanie wraz z książką.

Dalsza część zebrania dotyczyła sprawozdania z działalności Klubu za 2013 r., które przedstawił prezes Klubu Mieczysław Kostur, podkreślając, że zamierzenia planu zostały

wykonane w całości, przy wsparciu Urzędu Miasta i Starostwa Powiatowego w Świdwinie.

Nowym najważniejszym przedsięwzięciem było złożenie wniosku do Rady Miasta Świdwin o nadanie rondy przy ulicy Szczecińskiej i Energetyków im. Generała Romana Abrahama, zasłużonego w walce o Lwów 1918 - 1920 r., w okresie międzywojennym oraz w II wojnie światowej, który w czerwcu 1946 r. przyjechał do Świdwina i namówił przesiedleńców z Krotoszyna, spod Lwowa, by pozostali jednak na ziemi świdwińskiej. Rada Miasta podjęła stosowną uchwałę, a uroczystość przy rondzie odbyła się 21.11.2013 r.

Następnie uczestniczyliśmy w VIII Wieczorze Pieśni Legionowych i Partyzanckich. Imprezę zorganizowały towarzystwa kresowe Wilna i Lwowa wraz ze Świdwińskim Ośrodkiem Kultury Zamek. Przed rozpoczęciem wspólnego śpiewania dr Leszek Laskowski z Koszalina przybliżył nam niezwykłą postać gen. Romana Abrahama.

Następnie Władysław Nowak odczytał protokół Komisji Rewizyjnej Klubu z przeprowadzonej kontroli działalności Zarządu Klubu w 2013 r. Działalność tę oceniła pozytywnie z wnioskiem o udzielenie absolutorium Zarządowi za 2013 r. Zebranie członków wniosek poparło jednomyślnie.

W sprawach organizacyjnych prezes wspominał raz jeszcze o wspaniałej uroczystości XXV-lecia Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich



w Wrocławiu, jaka odbyła się w dniach 21 - 22. 09. 2013 r. Na wystawie była prezentowana nasza działalność, a także w wydawnictwie „Semper Fidelis” poświęconym XXV-leciu TML i KPW.

W roku sprawozdawczym Klubu 2013 oraz okazji XXV-lecia TML i KPW na różnych spotkaniach zostało wręczonych 10 Złotych Odznak Zasłużonego dla TML i KPW, 21 odznak i 13 medali XXV-lecia TML i KPW.

Prezes Klubu serdecznie podziękował p. Danucie Malitowskiej i p. Bogdanowi Wachowiakowi za

współpracę i wspieranie naszej działalności, wręczając stosowne podziękowanie wraz z wydawnictwem „Semper Fidelis” poświęconym uroczystości XXV-lecia TML i KPW. Wydawnictwo to promuje naszą działalność, a także miasto i powiat Świdwin w kraju i zagranicą.

Wyświetlono 20 minutowy film z płyty DVD pod tytułem „Zapraszamy do Lwowa”. To wspaniały spacer po Lwowie z prezentacją najważniejszych zabytków z dziejów historii miasta. Na zakończenie wspólnie zaśpiewaliśmy klubową piosenkę „Pożegnanie Lwowa” z 1997 roku autorstwa prezesa. MK

Rocznica walk o polskie Brzeźno



(BRZEŹNO) Na początek marca przypadają rocznice walk o polskie Pomorze. Miasteczka niemieckie były kolejno zdobywane i zajmowane przez wojska polskie i radzieckie.

Taka rocznica była również obchodzona w Brzeźnie, gdzie w szko-

le spotkali się nieliczni kombatanci, pamiętający tamte wydarzenia, młodzież, mieszkańcy i goście. Uczniowie przygotowali program artystyczny, a grupa militarna - wystawę militariów. Później mieszkańcy z kombatantami złożyli kwiaty pod pomnikami walk w gminie. (r)



Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl

(wpłata na konto)
PKO BP Oddział 1 w Łobzie
72 1020 2347 0000 1502 0067 0927

USŁUGI

Powiat świdwiński

Szybka pożyczka również dla osób z zajęciami komorniczymi, dochodami z MOPS, zasiłkami i alimentami 692469894 lub 600840600.

Rzuc palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

Powiat łobeski

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Warcista-wa 2 (Os. Książąt Pomorskich). Tel. 505 972 167.

Mycie dachów i elewacji. Tel. 510 672 264

Malowanie, szpachlowanie, glazura, terakota itp. Tel. 690 989 273

Powierzchnie reklamowe do wynajęcia pod baner lub billboard w Łobzie, 300 m od Lidla. Więcej informacji pod nr telefonu 501 894 828.

Region

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058 , 694 667 941.

ROLNICTWO

Region

Kury nioski i kurczęta leghorna, tel. 501-057-385.

Bohnhorst InterHANDEL
...niej szlachetny partner w handlu zbożami

Kupujemy pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, owies, kukurydzę, rzepak, łubin, bobik, peluszkę, groch oraz słonecznik. Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność!

Pełen pakiet ubezpieczeń rolnych!
Wapno granulowane w najlepszej cenie na rynku.

Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.
Tel. 91 43 57 720.

PRACA

Region

Ochrona Juventus poszukuje: Pracowników Ochrony na obiekty produkcyjne z miejscowości Węgorzyno, Stare Węgorzyno, Chociwel. Łobez. Wymagania: niekaralność, mile widziane doświadczenie w ochronie. Zapraszamy również emerytów mundurowych. Kontakt: 605 998 146 lub 667 998 374

Zatrudnię kierowcę kat. C+E, Polska - Skandynawia, tel. 607 585 561

OPIEKUNKI Niemcy legalnie do 1400 euro mies. wymóg jęz. niemiecki komunikatywny 799-301-177

Powiat łobeski

Zatrudnimy mechanika samochodowego z minimum 5 letnim stażem. UTECH Łobez, ul. Bema 30A. Tel. 91 397 4966

Zatrudnię do pracy ślusarza – renciście. Tel. 608 287 839

Zatrudnimy mechanika samochodowego z minimum 5 letnim stażem. UTECH Łobez, ul. Bema 30A. Tel. 91 397 4966

INNE

Powiat łobeski

Przyjmę czysty gruz – Przemysław. Tel. 507 893 890.

Sprzedam pianina z gwarancją, strojeniem i transportem. Tel. 604 569 342

Sprzedam telefon Samsung S5610 NOWY z sieci ORANGE. Tel. 504 042 532.

Region

Sprzedam drewno kominkowe – opałowe, buk, jesion, dąb, brzoza. Tel. 691 466 441

NIERUCHOMOŚCI

Powiat łobeski

Sprzedam 13 ha ziemi w Lubieniu Dolnym gm. Resko. Tel. 796 616 173

W centrum Łobza do wynajęcia lokal użytkowy 50 mkw. na biuro, usługi, sklep. Tel. 691 305 860

Odnajmę lokal w centrum Łobza pow. 100 mkw.. tel. 608 335 881

Lokal użytkowy w centrum Łobza obok Pepco wynajmę od 01.03.2014r. ok. 30mkw., wszystkie media, idealny na biuro, gabinet, sklep. Tel. 501 894 828.

Powiat gryficki

Wydzierżawię sklep pod działalność handlową lub usługową w Gryficach przy ulicy Wojska Polskiego. Tel. 500-828-341.

Powiat świdwiński

Działka budowlana w Połczynie Zdroju - sprzedam. Tel. 600 565 719

GARAŻE, WIATY BLASZANE, DOWÓZ GRATIS, MONTAŻ. Tel. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. **PRODUCENT GO-STAL PRZECHLEWO.** U nas najtaniej

Lokal do wynajęcia 130 mkw. na działalność biurową, 2 piętro Gryfice, ul Niepodległości centrum miasta. Tel. 605 421 308

MIESZKANIA

Powiat świdwiński

Sprzedam mieszkanie po kapitalnym remoncie, 95 mkw., w centrum Świdwina. Tel. 723 737 480 po godz. 20.00

Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe do remontu w Świdwinie. Tel. 600 565 719

Powiat łobeski

Sprzedam mieszkanie bezczynszowe, 4 pokojowe o pow. 74 mkw. w Łosońnicy, na parterze, w bloku 2 piętrowym. Ogrzewanie własne, piec w piwnicy. Dodatkowo budynek gospodarczy i działka 5 arów. Cena 120.000 zł do negocjacji. Tel. 600 037 906.

Sprzedam mieszkanie 2 pokojowe w Radowie Małym + garaż + działka. Tel. 517 512 886.

Sprzedam mieszkanie 52 mkw., 2 pokoje, kuchnia, wc, łazienka, II p., pom. gospodarcze murowane z możliwością adaptacji na garaż. Cena 95.500 zł. Świętoborzec. Tel. 698 941 876.

MOTORYZACJA

Powiat łobeski

Sprzedam opony zimowe MATA-DOR. 2 szt. 155/80/r13, 2 szt. 165/82/r13. Tel. 504 042 532.

KOREPETYCJE

Powiat łobeski

Korepetycje z matematyki dla uczniów szkoły podstawowej i gimnazjum. Tel. 726 315 412

Biuro ogłoszeń Wieści świdwińskich
tel. 512 138 349
e-mail: wppp1@wp.pl

BIURO NIERUCHOMOŚCI

ul. Niepodległości 28 Łobez 73-150

500 702 855, 91 57 712 48

www.mk-kwadrat.pl



DOMY NA SPRZEDAŻ

ŚWIDWIN - wolnostojący o pow. 280 mkw, działka 423 mkw	- CENA 440.000 zł
ŚWIDWIN - wolnostojący o pow. 220 mkw, działka 511 mkw	- CENA 412.000 zł
ŚWIDWIN - wolnostojący o pow. 270 mkw, działka 439 mkw	- CENA 590.000 zł

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ

ŚWIDWIN - 3 pokoje, parter, pow. 65,4 mkw	- CENA 165.000 zł
ŚWIDWIN - 3 pokoje, I piętro, pow. 66,97 mkw	- CENA 115.000 zł
ŚWIDWIN - 2 pokoje, III piętro, pow. 30,68 mkw	- CENA 75.000 zł
ŚWIDWIN - 3 pokoje, II piętro, pow. 68,83 mkw	- CENA 102.000 zł
ŚWIDWIN - 3 pokoje, IV piętro, pow. 54,94 mkw,	- CENA 145.000 zł

DZIAŁKI NA SPRZEDAŻ

RĄBINO - działka rolna o pow. 900 mkw	- CENA 40.000 zł
BRZEŻNO - działka zabudowana o pow. 1161 mkw	- CENA 52.000 zł

Kaziukowe serca hurtem i na sztuki

(ŚWIDWIN) „Kaziuki”, coroczny jarmark nawiązujący do tradycji wileńskiej odbył się w Świdwinie po raz 22. i jak zwykle zgromadził wielu wystawców oraz liczną publiczność.

Jarmark organizowany w okolicach 4 marca ku czci świętego Kazimierza, patrona Litwy, to typowo wileński zwyczaj, jednak w ciągu tylu lat stał się chyba również nieco świdwiński. Dzięki Towarzystwu Miłośników Wilna i Byłych Kresów Wschodnich mieszkańcy mają co roku okazję poczuć się niemalże jak na ziemi wileńskiej, a przy okazji kupić wielkanocne palmy, wyroby artystów, czy też wspaniałe produkty kulinarne, których próżno szukać w sklepach.

Nie inaczej było i w tym roku. „Kaziuki” rozpoczęły się 28 lutego, a wyjątkowo „huczny” otwarcia dokonał burmistrz miasta Jan Owsiak wystrzałem z potężnej hakownicy. Na scenie zaprezentowały się maluchy z Przedszkola „Pod Topolą” i ze-

społy ludowe, a stoiska były pełne sprzedających. Wystawcy przyjechali z całej Polski. Nie zabrakło pysznych serów, kołdunów, pierogów, blinów, a także produktów typowo „kaziukowych”, czyli obwarzanków i pierników. Przeprowadzono aukcję przedmiotów ofiarowanych przez sprzedających, a dochód, tradycyjnie już został przeznaczony na polskie dzieci z domu dziecka w Podbrodziu na Litwie. Po raz piąty już wileński jarmark był okazją do Zjazdu Kazimierzy.

W zamku natomiast odbyło się spotkanie z byłym konsulem RP w Wilnie, Piotrem Wdowiakiem, autorem książki „Bezdrożami Litwy i Inflant”. Gość sporo opowiadał o historii Kresów, o tradycji świętowania „Kaziuków” w Wilnie i o trudnych relacjach Polaków i Litwinów.

Jarmark trwał na hali targowej również w sobotę 1 marca, a w niedzielę odbyła się msza święta w intencji Polaków na Kresach i kresowian na ziemi świdwińskiej. (um)



Wernisaż pt. „Zza płotu” na świdwińskim zamku

„Latające maszyny” Franciszka Czarnego

W ramach tegorocznych obchodów 69. rocznicy zwycięskich walk o polski Świdwin zorganizowana została wystawa Franciszka Czarnego „Zza płotu”, której otwarcie odbyło się 3 marca w salonych wystaw świdwińskiego zamku.

Wystawa jest owocem współpracy Świdwińskiego Ośrodka Kultury z Klubem 1. Skrzydła Lotnictwa Taktycznego na czele z jego kierownikiem Łucjanem Siwciem.

Świdwiński artysta - fotografik Franciszek Czarny, laureat nagrody głównej I Konkursu Fotograficznego „Świdwin w Czterech Porach Roku”, tym razem zaprezentował ekspozycję „Latających maszyn”, wtopionych w kolorowy krajobraz świdwińskiego środowiska... nieba i ziemi... Jak sam twierdzi - „samolot jest tu tylko dodatkiem”.

W obiektywie Franciszka Czarnego ciężkie myśliwce zamieniły się w lekkie unoszące się obiekty lata-



jące, będące rzeczywiście dodatkiem wypełniającym artystyczną przestrzeń ujętą obiektywem wprawionego fotografa. Pamiętajmy też, iż te mknące maszyny po naszym niebie opatrzone w biało-czerwone szachownice to narzędzie pracy pilotów, chroniących i broniących nasze polskie przestworza.

Wernisaż otworzył dyrektor Świdwińskiego Ośrodka Kultury Bolesław Kurek, głos zabrali również goście dowódca 1. Skrzydła

Lotnictwa Taktycznego gen. bryg. pil. Tadeusz Mikutel, współorganizator wystawy Łucjan Siwiec oraz oczywiście sam autor Franciszek Czarny.

Wystawa została przyjęta z wielkim zainteresowaniem i uznaniem Świdwiński Ośrodek Kultury będzie gościł ekspozycję fotografii F. Czarnego do 28 marca. Wszystkich mieszkańców naszego miasta serdecznie zapraszamy do salonu wystaw świdwińskiego zamku. DBC



Kto i kogo wyzwalał w Połczynie-Zdroju?

Władze wystawiają Połczyn na pośmiewisko

(POŁCZYN-ZDRÓJ)
Wiadomo, że w Połczynie-Zdroju władze od lat są „czerwone”, jak w wielu innych miasteczkach Pomorza. Różnica między nimi polega na tym, że inni uczą się, a w Połczynie władze zabetonowały się.

Oto po raz kolejny na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Połczynie pojawiła się informacja o obchodach 69-rocznicy WYZWOLENIA miasta. Władze innych miasteczek już dawno przepracowały ten temat i używają poprawnych określeń, a tu jakby czas się zatrzymał. Przytoczmy fragment tej informacji pt. „69-ROZNIKA WYZWOLENIA POŁCZYNA-ZDRÓJU”

„W dniu 5 marca 2014 r. odbyła się uroczystość poświęcona obchodom 69-rocznicy Wyzwolenia Połczyna-Zdroju. Na zaproszenie Bur-

mistrza Połczyna-Zdroju Barbary Nowak przybyli m.in. Przewodnicząca Rady Powiatu Świdwińskiego Danuta Malitowska, Wicestarosta Roman Kozubek, Radni Rady Miejskiej, a przede wszystkim przedstawiciele aktywnie działających na terenie gminy Połczyn-Zdrój organizacji kombatanckich, sybiraków, dzieci wojny, poszkodowanych przez III Rzeszę i innych. Burmistrz wręczyła honorowe odznaczenie „Zasłużony dla Połczyna-Zdroju” - Bogdanowi Reszko - Prezesowi Związku Kombatanatów RP i Byłych Więźniów Politycznych, Barbarze Wincewicz - Prezes Stowarzyszenia Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę, Marianowi Janowskiemu - byłemu burmistrzowi, inspiratorowi uroczystości przy Krzyżu Katyńskim, które dla upamiętnienia ofiar Golgoty Wschodu od ponad 20 lat odbywają się rokrocznie 17 września przy pomniku - Krzyżu Katyńskim na cmentarzu komunalnym w Połczynie-Zdroju oraz Waławowi Bujniwiczowi - Prezesowi Koła Terenowego Związku Sybiraków”.

Problem nie jest tylko polityczny, ale i językowy. Za komuny wymyślono „wyzwolenie”, gdyż prawdziwe znaczenie słów zastępowano nowomową, która miała fałszować PRL-owską rzeczywistość. W tym przypadku chodzi o to, że słowo „wyzwolenie” pochodzi od słowa wolność i wola, które są atrybutami wyłącznie człowieka, a nie przedmiotów. W takim razie burmistrz Połczyna pani Barbara Nowak powinna najpierw wytłumaczyć zebrany - kogo wyzwalało 5 marca 1945 r., jeżeli Bad Polzin zamieszkiwali Niemcy. Wychodzi na to, że wyzwolono wtedy Niemców. Można było wyzwalać Warszawę spod okupacji Niemców, ale nie Połczyn, bo Niemcy go nie okupowali. Czy można wyzwolić miasto? Nie można, gdyż - tak jak napisałem wcześniej - ulice, budynki, mury, kamienie nie mają poczucia wolności lub zniewolenia.

Burmistrz już tylko z powodów językowych powinna zaniechać nazywania tamtych wydarzeń wyzwoleniem. Ale są też powody histo-

ryczne i polityczne. Dzisiaj mamy już wystarczającą wiedzę historyczną, by twierdzić, że nie było to wyzwolenie Polski. Jeden najeżdźca z 1939 r. zastąpił drugiego (patrz pakt Ribbentrop - Mołotow). Dlatego mogło powstać Stowarzyszenie Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę, ale już nie Stowarzyszenie Polaków Poszkodowanych przez ZSRR. A przecież było takich bardzo wielu. Związek Sybiraków nie wyczerpuje tej listy.

Za szyderstwo uważam przyznawanie z okazji „wyzwolenia” Połczyna przez Armię Czerwoną odznaczeń ludziom (Sybirakom i „Katyńsiakom”), którym ta sama Armia Czerwona rozstrzelała wcześniej ojców i dziadków oraz wywoziła rodziców na Sybir. Tak ich wyzwoliła. Jak na ironię, w tę rocznicę, 5 marca, ale pięć lat wcześniej, J. Stalin podpisał rozkaz wymordowania oficerów w Katyniu. To wszystko dzieje się w mieście, gdzie zachowano ulice Świerczewskiego, Gwardii Ludowej, 22 Lipca i 15 Grudnia. Wstyd. KAR

Emerycy na zabawie i w teatrze

W ostatnią sobotę lutego seniorzy z Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Świdwinie hucznie pożegnali karnawał.

Impreza odbyła się w pięknie udekorowanym lokalu „Słowiańska”. Emerytów i zaproszonych gości przywitała przewodnicząca Jadwiga Galman. W spotkaniu uczestniczyła przewodnicząca Rady Powiatu Danuta Malitowska, która w imieniu władz powiatowych podziękowała za zaproszenie i życzyła wszystkim udanej zabawy. Uczestnicy bawili się przy dobrej muzyce do północy.

Natomiast 23 lutego emerycy wybrali się do Batoryckiego Teatru Dramatycznego do Koszalina na spektakl pt. „Nie kochać w taką noc to grzech”. Mieli okazję podziwiać zabawne sytuacje sceniczne przeplatane znakomitymi szlagierami w wykonaniu solistów i chóru z Grudziądza. (o)



Raport NIK: Dane Ministerstwa Spraw Wewnętrznych o skali nabywania polskich gruntów przez cudzoziemców są

4,5 tysiąca ha ziemi w rękach

(REGION). Najwyższa Izba Kontroli skontrolowała sprzedaż ziemi należącej do Skarbu Państwa w latach od 2011 do 30 kwietnia 2013. Dane Ministerstwa Spraw Wewnętrznych o skali nabywania polskich gruntów przez cudzoziemców są 3-4 krotnie niższe od stanu rzeczywistego. W naszym województwie w rękach obcokrajowców jest 4,5 tys. ha ziemi.

Kontrola została podjęta na zlecenie Sejmowej Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Wskazano, że prowadzona sprzedaż nieruchomości Zasobu, nie poprawia struktury gospodarstw rodzinnych, a grunty mogą trafiać do „podstawionych” osób, działających na zlecenie obcego kapitału, z którym rolnicy nie są w stanie konkurować. Zlecenie Komisji poprzedzone było akcją protestacyjną przeprowadzoną w grudniu 2012 r. przez Międzyzwiązkowy Komitet Protestacyjny Rolników Województwa Zachodniopomorskiego.

Ziemia przez spółki

Cudzoziemcy stają się posiadaczami gruntów rolnych w Polsce na drodze nabycia udziałów w polskich spółkach, które są właścicielami ziemi. Cudzoziemcy najczęściej reprezentowali kapitał holenderski, duński i luksemburski. W okresie objętym kontrolą w szwedzkiej Oddziale ANR spółki z mniejszościowym udziałem kapitału zagranicznego nabyły w przetargach nieograniczonych 2.995 ha. Oprócz tego cudzoziemcy, po nieskorzystaniu przez Oddział z prawa pierwokupu, nabyli udziały spółek, które były właścicielami łącznie 4.577 ha ziemi.

Dopiero po 1 maja 2016 r. kończy się wynegocjowany przez Polskę i zawarty w Traktacie Akcesyjnym okres przejściowy na zakup bez ograniczeń nieruchomości rolnych przez cudzoziemców. Spółka kontrolowana przez obcy kapitał nie ma obowiązku przekazywania do rejestrów sądowych informacji o posiadanych gruntach rolnych.

Na skutek luki w przepisach MSW nie miało pełnych danych o tym, ile ziemi w Polsce kupili cudzoziemcy. Z danych ministerstwa wynikało, że w latach 2011-2012 w zachodniopomorskim cudzoziemcy nabyli prawie 1.506 ha. Oddziały Agencji nie znały struktury obszarowej gospodarstw rolnych w po-

szczególnych gminach, choć należy brać je pod uwagę przy sprzedaży nieruchomości. ANR nie monitorowała procesów na wtórnym rynku obrotu gruntami rolnymi, choć jest to istotne ze względu na przeciwdziałanie nadmiernej koncentracji gruntów. W trakcie kontroli ustalono, że w latach 2011-2012 w woj. zachodniopomorskim 2,3 proc. nabywców (12 z 509 kupców) nabyło aż 33,7 proc. powierzchni oferowanych gruntów, tj. 9.835 ha.

NIK stwierdziła również brak przejrzystych procedur typowania nieruchomości rolnych do sprzedaży, a także ich powierzchni. Wybór gruntów nie był też poprzedzony żadną udokumentowaną analizą. Taka praktyka urzędników grozi dowolnością postępowania i sprzyja powstawaniu mechanizmów korupcyjnych.

Obowiązujący system kwalifikacji uczestników przetargów umożliwiał udział w nich rolnikom, którzy kupowali grunty w innym celu, niż na powiększenie własnego gospodarstwa rodzinnego. Dopiero na początku 2013 r. Prezes ANR wprowadził zapisy w procedurach wewnętrznych ograniczające takie postępowanie, ale zdaniem NIK przyjęte zasady powinny być uregulowane ustawowo.

Kontrahenci z długami

Do przetargów kwalifikowano m.in. dotychczasowych kontrahentów zalegających z płatnościami zobowiązań wobec Agencji, osoby wielokrotnie nabywające grunty Zasobu oraz rolnika będącego jednocześnie udziałowcem i członkiem władz spółki bezumownie użytkującej kupowane grunty. Zakup nieruchomości Zasobu przez takich nabywców, był jednym z powodów protestów rolników na przełomie 2012/2013 roku. Mimo wyboru kandydatów na nabywców zgodnego z przepisami, NIK dostrzegł konieczność uszczegółowienia kryteriów kwalifikowania kandydatów na nabywców, których dotychczasowe postępowanie wskazywało na nieprzebranie warunków przeprowadzanych przetargów ograniczonych.

Agencja nie uwzględniła wniosków rolników

W kontrolowanych Oddziałach nie analizowano wpływu sprzedaży nieruchomości na strukturę obszarową gospodarstw, która w ostatnim 10-leciu ulegała znacznym zmia-



nom.

W Oddziale w Szczecinie i Wrocławiu stwierdzono przypadki nieuwzględnienia wniosków rolników o nabycie mniejszych obszarowo nieruchomości Zasobu.

Podczas kontroli przeprowadzonej przez Ministra RiRW oceniającego prawidłowość przeprowadzenia przez Oddział w Szczecinie w 2011 r. przetargu nieograniczonego na sprzedaż nieruchomości o powierzchni 484 ha stwierdzono m.in., iż wbrew wnioskowi ZIR nie podjęto działań zmierzających do podziału nieruchomości na kilka mniejszych i sprzedaży ich rolnikom w formie przetargu ograniczonego, mimo iż zgłaszali oni zapotrzebowanie na zakup tych gruntów.

W Oddziale w Szczecinie z istniejącej dokumentacji nie wynikało, dlaczego w maju 2010 r. podjęto decyzję o sprzedaży nieruchomości o powierzchni 258 ha w ramach pierwszeństwa dotychczasowemu dzierżawcy, mimo iż nie złożył on wniosku o jej zakup oraz odmówił skorzystania z pierwszeństwa nabycia. Umowa dzierżawy wygasła dopiero w czerwcu 2012 r.

Od stycznia 2011 r. do kwietnia 2013 r. Oddział w Szczecinie zawarł 145 umów (spośród 3.732 umów) na sprzedaż nieruchomości, mimo posiadania przez nabywców wymagalnych zobowiązań, które na dzień ich zawarcia wynosiły łącznie 878 tys. zł.

Nie sprawdzano nabywców

Finansowa wiarygodność kandydatów na nabywców nieruchomości rolnych Zasobu nie stanowiła kryterium kwalifikowania do udziału w postępowaniach. Komisje przetargowe nie posiadały upoważ-

nienia ustawowego do sprawdzenia, czy przystępujący do przetargu dysponują środkami finansowymi na zakup ziemi. ANR nie miała też prawnych możliwości badania źródeł pochodzenia środków, za które nabywano nieruchomości. Grunty sprzedawano nabywcom, którzy wielokrotnie nabywali nieruchomości Zasobu.

I tak w latach 2006-2013 (do 30.04): w Oddziale w Szczecinie 1.654 nabywców więcej niż jednokrotnie (od 2 do 24 umów) nabyło nieruchomości Zasobu o łącznej powierzchni 85.754,6 ha za cenę 1.163,1 mln zł. W badanych 60 transakcjach wystąpiło 6 rolników, którzy w latach 2011-2013 (do 30.04) uczestnicząc kilkakrotnie w postępowaniach nabyli ogółem 904,6 ha za cenę 18,4 mln zł.

Ślup na liście ZIR

W Oddziale w Szczecinie, nieruchomości Zasobu o powierzchni 315,2 ha zakupione w 2011 i 2012 r. w przetargach ograniczonych na powiększenie gospodarstwa rolnego, rolnik dzień po ich nabyciu i zachowując 300 ha limit posiadania, wniósł aportem do założonych przez siebie spółek prawa handlowego.

W 2013 r. Oddziały występowały do izb rolniczych o zaopiniowanie kandydatów na uczestników przetargów ograniczonych oraz zapraszały przedstawicieli izb do pracy w komisjach przetargowych.

W 2013 r. (do 30.04) Oddział w Szczecinie odwołał 56 przetargów na sprzedaż 1.537 ha, z tego: 55 na wniosek Zachodniopomorskiej Izby Rolniczej (dalej ZIR) i 1 na wniosek rolników. Nie odwołano 27 przetargów na sprzedaż 604,3

3-4 krotnie niższe od stanu rzeczywistego

obcokrajowców

ha, mimo wniosków ZIR o ich nieprzeprowadzanie.

W marcu 2013 r. ZIR przekazała do Oddziału w Szczecinie listę osób upoważnionych do składania wniosków o odwołanie przetargów w przypadku uzasadnionych wątpliwości dotyczących osób mających w nich uczestniczyć.

Wśród 202 osób uprawnionych do składania takich wniosków wskazano m.in. osobę, która w 2012 r. nabyła w przetargu ograniczonym nieruchomości o powierzchni ok. 190 ha za cenę prawie 9,5 mln zł. Po 16 dniach od zakupu założyła spółkę, której była jedynym współnikiem. Na pokrycie udziału wniosła w formie aportu nabyte od Agencji nieruchomości. Po 3 miesiącach od założenia spółki, w KRS dokonano wpisu zmiany współnika. W miejsce ww. nabywcy wpisano podmiot prawa holenderskiego, który został jedynym współnikiem spółki.

Słupy w akcji

W Oddziale w Szczecinie stwierdzono, że nabywca wybrany w drodze przetargu ograniczonego, nie zdecydował się na podpisanie umowy zakupu. W 2011 r. Oddział ten ogłosił przetarg ograniczony na sprzedaż 2 działek o pow. 20 ha każda. Jeden uczestnik w dwóch przetargach wylicytował najwyższe ceny, tj. po 1.550 tys. zł za każdą (przy cenach wywoławczych 363 tys. zł i 374 tys. zł), a następnie odmówił zawarcia umowy. Oddział, zgodnie z przepisami, sprzedał nieruchomości dopiero w 3. przetargu nieograniczonym za cenę 879 tys. zł i 927 tys. zł. Nabywcą została spółka prawa handlowego z udziałem kapitału zagranicznego, której właściciel był jednocześnie pracodawcą rolnika, który odmówił podpisania umowy w przetargu ograniczonym.

Zdaniem NIK, ta sytuacja pokazuje mechanizm, w wyniku którego nieruchomości Zasobu, przeznaczone pierwotnie na powiększenie gospodarstwa rodzinnego, sprzedana została w przetargu nieograniczonym nabywcy z udziałem kapitału zagranicznego.

Wykorzystując dane posiadane przez Oddział w Szczecinie NIK stwierdziła występowanie w latach 2011–2013 (do 30.04) zjawiska koncentracji nabywania nieruchomości.

Ustalono, że: Oddział otrzymał łącznie 724 warunkowe umowy przeniesienia własności nieruchomości

o powierzchni 29.146,3 ha na rzecz 509 nabywców, za cenę 889,4 mln zł. W 26 umowach, nabywcami nieruchomości miały być 3 osoby fizyczne, deklarujące zakup ponad 300 ha każda oraz 9 osób prawnych z kapitałem krajowym, które chciały nabyć ponad 500 ha. Wymienionych 12 nabywców (2,3 proc. ogółu z 509) deklaroowało zakup łącznie 9.834,7 ha (tj. 33,7 proc. powierzchni z 724 umów), za kwotę 322,9 mln zł. Po nieskorzystaniu przez Agencję z prawa do pierwokupu i nabycia, 3 osoby fizyczne nabyły łącznie 1.198,5 ha. Spośród 8.636,2 ha zakupionych przez 9 spółek, największymi obszarowo były grunty o powierzchni: – 1.899,6 ha (w tym na podstawie 1 umowy – 1.875,3 ha).

Spółka z kapitałem 5 tys. zł kupuje grunty za 43,5 mln zł

Spółka, którą wpisano do KRS w marcu 2012 r. z kapitałem 5.000 zł, na podstawie 6 umów warunkowych z sierpnia 2012 r. zadeklarowała łącznie zakup 371.589 ha gruntów za cenę 43,5 mln zł. Oddział w Szczecinie we wrześniu 2012 r. powiadomił strony o rezygnacji z prawa pierwokupu. W grudniu 2012 r. cudzoziemiec (z kapitałem holenderskim) nabył wszystkie udziały w spółce.

W latach 2011–2013 (do 30.04) w Oddziale w Szczecinie 17 spółek z o.o. na podstawie 45 warunkowych umów sprzedaży wyraziło wolę nabycia nieruchomości o powierzchni 4.576,9 ha i wartości 127,8 mln zł. Po złożeniu przez Oddział oświadczeń o nieskorzystaniu z prawa pierwokupu lub nabycia, w spółkach tych udziały zostały nabyte przez współników, którzy byli cudzoziemcami, a spółki te stały się spółkami kontrolowanymi.

Wspólnicy spółek z o.o. mają możliwość uzyskania prawa własności nieruchomości należących do spółek w przypadku ich likwidacji.

Zakupu udziałów spółek z o.o. będących właścicielami nieruchomości na terenie województwa zachodniopomorskiego dokonywali cudzoziemcy z takich krajów jak: Holandia - 1 spółka 3.224,4 ha (ponadto, ta sama spółka na terenie województwa dolnośląskiego nabyła 1.579,9 ha), Dania - 6 spółek i 2 osoby fizyczne 1.058,9 ha, Luksemburg - 2 spółki 240,1 ha, Niemcy - 4 spółki - 53,5 ha.

Magdalena Mucha

(Oprac. na podst. raportu NIK)

Świdwin ma swoich nowych bohaterów

Młoda Krew Ratuje Życie



Świdwin ma swoich nowych bohaterów. Są nimi niewątpliwie uczniowie świdwińskiego ZSP im. Władysława Broniewskiego (LO), którzy 4.03.2014 roku bardzo licznie zgłaszali się do punktu poboru krwi zorganizowanego w budynku ich szkoły. Na zaproszenie Miejsko-Gminnego Klubu Honorowych Dawców Krwi i młodzieży ze szkolnego koła PCK przyjechał zespół mobilny z WCKiK w Szczecinie.

Z pełnym poświęceniem obsłużono i pobrano krew od wszystkich, których stan zdrowia na to pozwolił. Akcja trwała do godziny 15.30, a efektem jej jest 19 litrów krwi, pobrane od 42 dawców. Chętnych było znacznie więcej, jednak takie czyn-

niki jak niska waga, niski poziom hemoglobiny, czy świeży tatuaż nie pozwoliły na pobranie krwi od kilkunastu osób. Akcja miała charakter otwarty, i zgłaszały się też osoby spoza szkoły, w tym członkowie Miejsko-Gminnego Klubu HDK PCK - wieloletni dawcy.

19 litrów krwi, które zebrano podczas zorganizowanej akcji, stanowią teraz istotne wsparcie dla szpitalnego magazynu krwi, lub też część z niej płynie teraz w innych żyłach, poprawiając stan zdrowia chorych. Wszystkim zaangażowanym w akcję - dawcom, dyrekcji szkoły oraz ekipie pobierającej dziękujemy serdecznie.

Prezes Klubu HDK PCK
Waldemar Szot

Świdwiński Ośrodek Kultury

KONCERT

Szymon Kowalski

FORTEPIAN

22.03.2014 r. godz. 18.00

SALA RYCERSKA ZAMEK

CENA BILETU: 25 ZŁ

Rzeczyno

Ferie na półwyspach

Ferie to czas odpoczynku od nauki i zeszytów. Wychowankowie MOW w Rzeczynie spędzili ten czas w dwóch miastach, w pierwszym tygodniu ferii.

Jedna grupa udała się do Poznania, a druga do Gdańska Oruni. Dzięki życzliwości współbraci salezjanów, grupa „gdańska” zamieszkiwała w Oruni na plebani. Każdy dzień był zaplanowany i omawiany przez wychowawców i wychowanków. Tuż po przyjeździe, wspólnej kolacji i modlitwie udaliśmy się na Stare Miasto. W kolejnym dniu zaplanowaliśmy półwysep Helski, tam gdzie jest początek Polski, a może jej koniec. Ogromne wrażenie zrobiła na nas przyroda. Równy teren przed półwyspem, zamrożone morze od strony lądu i bijące fale od strony Morza Bałtyckiego. Takie spostrzeżenie dawało dwa oblicza; radość a jednocześnie potęgę żywiołu. W czasie zwiedzania półwyspu mieliśmy okazję poznać wojskowe uzbrojenia i przejść szlakiem umocnień. Poznać krajobrazy i podziwiać piękno półwyspu. Kolejnym punktem była Mierzeja Wiślana. Podróż busem do Wisłoujścia,

ubogaciła nas widokiem wodnych kanałów i śluz. Krynica Morska i Piaski oraz zamrożona Wiślana Mierzeja dały nam obraz zimy i bogactwa różnorodnych krajobrazów.

W kolejnym dniu zwiedziliśmy półwysep Westerplatte i dowiedzieliśmy się o początkach II wojny światowej. Poznaliśmy historię obrony tego półwyspu. Kolejnym punktem był stadion Arena, kościół mariacki i Stare Miasto, stocznia Gdańska i plac Trzech Krzyży oraz Muzeum Wolności. Wieczorem zwiedziliśmy lotnisko w Rębiechowie. Zwiedziliśmy Sopot, plażę, moło, krzywy dom, muszlę koncertową i aquapark. Ostatnim punktem w powrotnej drodze były Kluki i latarnia morska w Czołpinie, z przepiękną wydmą.

Pełni wrażeń i podziwu wróciliśmy do naszego domu, aby zebrać siły, zmienić osobiste rzeczy i spakować się na drugi tydzień ferii, który spędziliśmy w Domu Wczasów Dziecięcych i uzdrowisku w Połączynie-Zdroju.

Dobrze spędzone chwile odpoczynku pozwalają nam na lepszy kontakt z Panem Bogiem i naszymi bliźnimi.

Jarosław sdb.



Konflikty pokoleń



Złudzenia a prawda



Tuż przed feriami zimowymi w naszym Ośrodku Wychowawczym gościliśmy już po raz drugi iluzjonistę pana Stefana Poźniaka.

Akor przedstawił sztukę iluzji pt. „Magiczne złudzenia”. Przedstawiona sztuka fascynowała naszych wychowanków, którzy brali czynny udział w różnego rodzaju sztuczkach artystycznych. Poznali czym jest złudzenie, a czym rzeczywistość. Pan Stefan dokładnie zdefiniował różnicę między prawdą a fałszem, złudzeniem a rzeczywisto-

ścią. Wszystko to odkrywa zawsze nasz rozum, a poznajemy przez nasze zmysły. Takie poznawanie daje nam możliwość umiejętnego sugerowania, czym jest prawda a czym nasze złudzenie. Najważniejsze jest zawsze jedno zasadnicze pytanie; dlaczego? Pyta rozum, a to jest sedno sprawy, a nie pozory. Iluzja jest groźna, gdyż wprowadza nas w stan psychiczny a nie rzeczywistość.

Idźmy przez życie w sercu z Bogiem i nie dajmy się iluzji, gdyż ona doprowadzi nas do złudzeń i bankructwa.

Jarosław sdb.

Różne czasy i mamy różne pokolenie. Życie toczy się dalej. 11 lutego br. w naszym Rzeczynskim pałacu odbyła się kolejna sztuka teatralna z udziałem aktorów z Krakowa pt. „Pokolenia”.

Przedstawienie opisywało różne rodzinne sytuacje w obecnych czasach. Konflikty między rodzicami a dziećmi przeobrażają się w dramaty. Narkotyki, alkohol, różne używki psychoaktywne i tzw. dopalacze służą temu, aby osłabić kondycję ludzkiego organizmu i dać się ponieść różnym wariacjom i emocjom.

Zpracowani rodzice, nieraz w poszukiwaniu lepszych zasobów finansowych, nie mający czasu dla swoich pociech, zostawiają je same sobie. Młody człowiek nie potrafi jeszcze właściwie ocenić sytuacji, idzie tam, gdzie będzie mu lepiej i wygodniej, a więc wybiera to, co szybkie i łatwe.

Kradzieże, dilerka, narkotyki służą do szybkiego negatywnego bogacenia się i wprowadzenia w stan błogości, ale też do przekroczenia prawa. Jak z tego wyjść i temu zapobiec - opowiadała pokazana sztuka teatralna. Aktorzy bardzo subtelnie ukazyli konflikt między córką a ojcem. Współczesny żargon poruszył nawet naszych wychowanków, co dało pozytywne zaskoczenie dla samych aktorów i wychowawców.

Wychowankowie z zacięciem wsluchiwali się w przedstawianą sztukę. Pozostawione myśli i liczne wątki z życia współczesnej rodziny dały dużo do myślenia, aby przemyśleć swoje postępowanie i spokojnie przejść proces resocjalizacji. Naszym wychowankom życzymy spokojnego życia w rodzinach, odnajdywania siebie samego i przestrzegania dekalogu i prawa.

Jarosław sdb.

Informacje z Przedszkola „Pod Topolą”

Słodko, tłusto i wesoło

Rzeczą wiadomą jest, że słodycze zdrowe nie są i należy ich unikać, ale raz do roku przyzymy na tę to oko i folgujemy naszemu łakomstwu.

W tym roku Tłusty Czwartek w naszej placówce miał charakter ludowy. Dzieci obejrzały przedstawienie w wykonaniu nauczycielek pt. „Pączki babci Honoraty”, wysłuchały opowieści o tradycji obchodzenia Tłustego Czwartku i wzięły udział w konkursach i grach ruchowych. Zabawę uświetnił występ naszej absolwentki, Julii Mazurkiewicz, która zaprezentowała dwie piosenki: „Panna Franciszka” i „Słodki strach”. Apotem, ku uciesze maluchów i wszystkich pań, na stoły podano tradycyjne pączki i chrusty. Uczta była wspaniała, wszystkie buzie uśmiechnięte i słodziutkie od lukru. JB



Na lekcje historii nigdy nie jest za wcześnie

Przedkolaki na „Kaziukach Wileńskich”



W tradycję Przedszkola „Pod Topolą” wpisało się coroczne uczestnictwo w obchodach „Kaziuków Wileńskich”.

Dzieci poznają tradycję i historię organizowanego każdego roku jarmarku na cześć patrona Litwy, św. Kazimierza.

Maluchy prezentują na scenie piosenki, wiersze i tańce związane z regionem wileńskim i świdwińskim. Z ciekawością oglądają i bawią się podczas występów regionalnych zespołów ludowych. To cenne doświadczenie i lekcja historii, na którą nigdy nie jest za wcześnie. JB

Party w pidżamach



Pierwsze „Pidżama Party” w naszym przedszkolu już za nami. Ci, którzy nie bawili się z nami, mają czego żałować.

W piątkowy wieczór, w przedszkolu stawiły się dzieci z rodzicami. Oczywiście obowiązkowymi strojami dla wszystkich były „gustowne pidżamki” lub „stylowe dresiki”. Wspólną zabawę rozpoczął występ zespołu OMEN prowadzonego przez panią Iwonę Kruk. Później rodzice z dziećmi przygotowali się do „pidżamowego pokazu mody”. Fryzura, makijaż, malowanie twarzy i modele wyruszyli na wybieg.

W dalszej części wieczoru tańce przeplatały się z konkursami i grami dla całych rodzin. Zmęczeni imprezowicze mogli odpocząć podczas

bankietu przygotowanego przez rodziców. Po bankiecie przyszedł czas na nocne podchody. Dzieciaki wykazały się olbrzymią odwagą, wędrując nocą z latarkami po przedszkolu i rozwiązując zagadki, rebusy i zadania ruchowe. Ostatnim zadaniem było przygotowanie sobie miejsca do snu. Apotem... nastąpiła niespodzianka, w sali pojawił się olbrzymi ekran i zaprosiliśmy wszystkich do nocnego kina. Nie wszystkim jednak udało się obejrzeć film do końca. Szalona zabawa i mnóstwo atrakcji spowodowały, że dzieci usypiały jedno za drugim. Rano zjedliśmy wspólnie pyszne śniadanko, po którym wszyscy uczestnicy „Pidżama Party” otrzymali „Dyplomy za odwagę spędzenia niezwykle niebezpiecznej i ekscytującej nocy w przedszkolu”. JB

Ferie w bibliotece



Zakończyły się tegoroczne ferie zimowe. W dniach 17.02-02.03.2014 r. w Oddziale dla Dzieci MBP w Świdwinie, jak co roku odbyły się zajęcia dla dzieci spędzających czas zimowego wypoczynku w mieście.

Zainteresowanie zajęciami było duże. Każdego dnia, mimo różnych warunków pogodowych bibliotekę odwiedzało duże grono dzieci. Różnorodność form zajęć zachęcały najmłodszych do wszechstronnej aktywności i sprzyjały fantastycznej zabawie. Zajęcia zostały przeprowadzone według wcześniej ustalono-

plano. Dzieci brały udział w różnego rodzaju konkursach, grach, zabawach, quizach, zgaduj-zgadulach literackich, odgadywały po rekwizytach tytuły książek, rozpoznawały cytaty z książek, układały bajkowe puzzle na czas, rozwiązywały krzyżówki, zagadki i rebusy, grały w gry planszowe i komputerowe, ponadto uczestniczyły w zabawach integracyjnych, w zajęciach ruchowo - muzycznych i plastycznych.

Ferie zimowe dobiegły już końca, ale Biblioteka nadal jest otwarta i czeka na tych, którzy chcą się z nią zaprzyjaźnić. (o)

Szkoła Podstawowa nr 1 w Świdwinie

Z wizytą w bibliotece



Dnia 25 lutego 2014 roku grupa uczniów biorących udział w zajęciach bibliotecznych, finansowanych z Programu „Równe Szanse na Starcie”, odwiedziła Koszalińską Bibliotekę Publiczną im. Joachima Lelewela.

Do Koszalina zawiózł dzieci dojechały pociągiem, co było dla nich dodatkową atrakcją. Uczniowie mieli okazję zwiedzić magazyny biblioteczne, zobaczyć w jaki

sposób zamawia się książki. Można to zrobić nawet internetowo, jednakże odebrać trzeba je osobiście. Miejscem, które zaciekało uczniów był dział z książką mówioną wydaną na kasetach magnetofonowych. W taki sposób czytają osoby niewidome i niedowidzące. Koszalińska biblioteka wywarła duże wrażenie na uczestnikach wycieczki. Opiekę nad dziećmi podczas wyjazdu sprawowały panie Monika Babiak i Barbara Mariak.

Pokaz ratownictwa na lodzie

Młodzi wędkarze podszkoleni



(ŚWIDWIN) 16 młodych adeptów wędkarstwa świdwińskiej szkółki wędkarskiej uczestniczyło 22 lutego 2014 r. w pokazie udzielania pomocy osobom, pod którymi załamał się lód.

Po omówieniu teoretycznym tematu, strażacy pod dowództwem p. Marka Gomułki zademonstrowali, jak w praktyce przebiega akcja ratownicza osoby, pod którą załamał się lód. Młodzi wędkarze oraz gru-

pa dorosłych osób z zainteresowaniem oglądali pokaz akcji ratowniczej i oglądali sprzęt używany do ratowania. Po zakończeniu pokazu wszyscy zgromadzeni podziękowali strażakom brawami.

W imieniu świdwińskiej szkółki wędkarskiej dziękujemy Komendantowi PSP w Świdwinie p. Romanowi Artyńskiemu za okazaną pomoc w przeprowadzeniu pokazu. Pokaz odbył się na jeziorze Bukowiec.

J. Kowalczyk

DZIEŃ KOBIET, KRAWATA I MUSZKI W „TRÓJCE”



(ŚWIDWIN) Nadszedł marzec, a wraz z nim dzień, który w kalendarzu wygląda najpiękniej - Dzień Kobiet.

7 marca Samorząd Uczniowski Szkoły Podstawowej nr 3 w Świdwinie, pod kierunkiem nauczycieli - p. I. Soroczyńskiej i M. Jakubik, zadbał o to, by wszystkie kobiety - te młodsze i nieco starsze, poczuły się wyjątkowo w przededniu ich święta. Były życzenia, tak w formie ustnej, jak i pisemnej, a przede wszystkim kawiarenka w stylu lat siedemdziesiątych, gdzie elegancko ubrani uczniowie z właściwym dżentelme-

nom szykiem, serwowali kawę, herbatę, soki i ciasta.

Koniec pierwszego tygodnia marca stał się też okazją do świętowania, po raz kolejny, Dnia Krawata i Muszki. Tego dnia nasi uczniowie swoim eleganckim strojem, a szczególnie krawatem i muszką - a czasem kokardką, pokazali elegancję i sztyk, którego nie powstydzilyby się najbardziej znane paryskie domy mody.

W tak znakomitych nastrojach jesteśmy już gotowi na powitanie wielkimi krokami nadchodzącej wiosny.

Samorząd Uczniowski PSP 3



Dom potrzebny od zaraz! PILNE !!! Tel. 694 339 639

Kundelek

Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami w Świdwinie poszukuje domu dla ok. 5-miesięcznego pieska. Piesek pod opieką TOZ jest już 3 dzień. Jeszcze do wczoraj bał się głaskania, dotyku. Najprawdopodobniej był bity. Dzisiaj jest już lepiej - piesek odzyskuje wiarę w ludzi. Jest wesoły.

Do szczęścia brakuje mu tylko kochającego opiekuna na stałe.



Pysia

Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami w Świdwinie pilnie poszukuje domu dla przesympatycznej ok. 9-miesięcznej suczki. Niezwykle pozytywna, spokojna i bardzo łagodna suczka.

Bardzo ładnie chodzi na smyczy, nauczona wychodzić na dwór. Adopcja jest bezpłatna.

Pies to nie ZABAWKA! Decyzja o adopcji powinna być przemyślana.

Suczka jest przebadana i wysterylizowana.



Tofik

Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami w Świdwinie poszukuje domu dla pieska z amputowaną łapką.

Tofik od jakiegoś czasu błąkał się po Świdwinie. Piesek miał dość dużą ranę na bioderku i łapce.

Tofikowi amputowano łapkę. Jest pod opieką lekarza i inspektora TOZ, ale już doszedł do siebie.

Jest wesołym pieskiem, wzbudza ogromną sympatię. Bardzo dobrze radzi sobie chodząc na 3 łapkach.

Jest łasy na czułości, Ignie do człowieka, tuli się i cieszy z towarzystwa. Do pieska można żywić jedynie ciepłe uczucia. On nato-



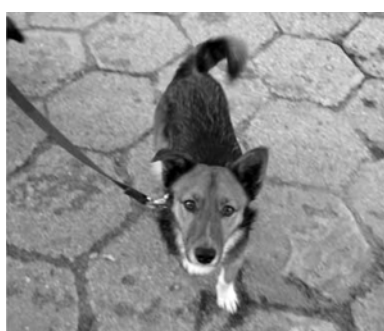
miast ma do zaoferowania swojemu wybawcy całego siebie - to pewne.

Będzie dobrym, wiernym, oddanym i przywiązanym przyjacielem.

Amik

Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami w Świdwinie poszukuje domu dla młodego pieska w typie kundelek. Piesek musiał mieszkać w domu, ponieważ nauczony jest czystości i bardzo ładnie chodzi na smyczy. Nie wykazuje oznak agresji w stosunku do ludzi i innych zwierząt.

To bardzo przyjacielski, mądry i posłuszny piesek.



Amazonki świętowały Dzień Kobiet



6 marca 2014 r. odbyło się spotkanie świdwińskich Amazonek i zaproszonych gości w związku ze zbliżającym się Dniem Kobiet.

Na spotkanie członkinie przyniosły wykwintne potrawy i ciasta, mogąc się pochwalić swoimi umiejętnościami kulinarnymi a przy okazji wymienić doświadczenia.

Zaproszony gość, radna powiatu świdwińskiego, Krystyna Wojnicka rozpoczęła spotkanie serdecznymi słowami życząc wszyst-

kim samej radości z życia, chęci do podejmowania wyzwań i wiary w lepsze jutro. Życzyła również szybkiego powrotu do zdrowia naszym nieobecny na spotkaniu koleżankom, które walczą z nawrotem choroby. Spotkanie było czasem refleksji i upłynęło w radosnej atmosferze pełnej życzliwości i sympatii.

Życzymy Wszystkim Kobietom, aby pomimo obowiązków zawsze miały czas na dbanie o zdrowie, odpoczynek i relaks i niech uśmiech towarzyszy wszystkim na co dzień.

Udany start młodzików w tenisie stołowym



W Czaplunku odbył się 2 marca III Wojewódzki Turniej Kwalifikacyjny młodzików w tenisie stołowym. Wystartowało 23 najlepszych zawodników w tej kategorii z całego województwa. Dobrze zaprezentowali się nasi chłopcy z MSZS Świdwin. D. Szczerba zajął 3 miejsce, a D. Zelek był 8.

Historyczny sukces małych piłkarzy ze Świdwina

(KOSZALIN) Piłkarze Akademii Piłkarskiej Technik Świdwin z rocznika 2001 zakończyli zmagania w 54 turnieju im. Stanisława Figasa na II miejscu!!!

W finałowym turnieju, który odbył się w Koszalinie 01.03.2014 roku drużyna Akademii Piłkarskiej zgromadziła tyle samo punktów co zwycięzca UKS Sława Jedyńka Sławno, jednak okazała się minimalnie gorsza ze względu na bilans bramkowy. Z wielką satysfakcją przyjęliśmy fakt, że na najlepszego zawodnika całego turnieju wybrano Piłkarza Akademii Piłkarskiej Technik Świdwin - Jacka Łosowskiego. W nagrodę od Prezesa Zachodniopomorskiego Związku Piłki Nożnej Jana Bednarka otrzymał on koszulkę reprezentacji Polski z podpisem selekcjonera Adama Nawalki. Należy wspomnieć, że w przeszłości podczas tych rozgrywek swoje kariery zaczęli m.in. Miro-



I Grand Prix Koszalina

Udany start tenisistów



Świdwińscy tenisiści stółowi dobrze zaprezentowali się podczas I Grand Prix Koszalina, które odbyło się 23 lutego.

W kategorii juniorów do 18 lat Damian Szczerba zajął drugie miejsce, Łukasz Szachnowicz był czwarty, a Grzegorz Samoćko upla-

sował się na piątej pozycji. W kategorii amatorów czwarte miejsce zajął Dawid Kielar.

W turnieju tym świdwińscy tenisiści rywalizowali z zawodnikami z Koszalina, Kołobrzegu, Szczecinka, Białogardu, Sławna, Tychowa i Będzina. (o)

sław Okoński, Mirosław Trzeciak, Sebastian Miła.

Tabela końcowa finałów:

1. UKS Sława Jedyńka Sławno - 7 pkt - bramki 6:1
2. AP Technik Świdwin - 7 pkt - bramki 6:2
3. Sokół Karlino - 3 pkt - bramki 3:6
4. Bałtyk Koszalin - 0 pkt - bramki 1:7

Podczas całego turnieju tj. eliminacji, półfinałów, finałów nasza drużyna okazała się lepsza od kilku-

dziesięciu zespołów, w swoich meczach żadnego nie przegrała, jeden zremisowała, 8 wygrała, ze wszystkich zespołów straciła najmniej bramek.

Zespół wystąpił w składzie: Jakub Jakubik, Kordian Błażejczyk, Jakub Wojtalik, Jacek Łosowski, Adrian Mamak, Grzegorz Samoćko, Krzysztof Matyjasek, Maciej Przydatek, Michał Skiba, Jakub Góralczyk, Filip Kurlapski. Trener Andrzej Kucharski.

Wielkie gratulacje.

Rafał Terlecki - prezes AP Technik Świdwin



Otwarte Szachowe Mistrzostwa Powiatu Świdwińskiego Seniorów i Juniorów

(POŁCZYŃ-ZDRÓJ) W Sanatorium „Borkowo” w Polczynie-Zdroju odbyły się 2.03.2014 r. Otwarte Szachowe Mistrzostwa Powiatu Świdwińskiego.

W zmaganiach sportowych wzięło udział 112 zawodników (57 juniorów i 55 seniorów) z województw zachodniopomorskiego, pomorskiego i lubuskiego.

Zwycięzcą turnieju seniorów i posiadaczem okazałego pucharu ufundowanego przez wicestarostę świdwińskiego p. Romana Kozubka został Krzysztof Kapral ze Świdwina. Puchar Burmistrza Polczyna-Zdroju p. Barbary Nowak dla najlepszego juniora wywalczył Damian Strzałkowski z Redła. Puchar ufundowany przez Wiceprzewodniczącą Rady Powiatu p. Helenę Kłusewicz dla najmłodszego uczestnika turnieju przypadł pięcioletniemu Piotrkowi Ziółko z Białogardu.

Burzę oklasków otrzymał najstarszy zawodnik, osiemdziesięcioletni p. Jan Dajerling ze Świnoujścia. Najlepsza zawodniczka p. Sandra Chrzanowska z Jezierzyc otrzymała w nagrodę voucher na weekendowy pobyt w sanatorium „Gryf”. Oficjalnego wręczenia nagród dokonał wicestarosta powiatu świdwińskiego p. Roman Kozubek.

Wyniki: w kategorii klas 1-3 chłopcy: I miejsce zajął Gaweł Pułka ze Szczecina, II - Szymon Lampa z Kołobrzegu, III - Miłosz Pizon ze Sławoborza.

W kategorii klas 1-3 dziewczynki: I miejsce zajęła Kasia Kuczyńska z Gorzowa, II - Ala Górska z Polczyna-Zdroju, III - Gosia Grządko z Redła.

W kategorii klas 4-6 dziewczynki: I miejsce zajęła Maria Pizoń, II - Julita Kowalska, III - Julia Szot, wszystkie ze Sławoborza.

W kategorii klas 4-6 chłopców I miejsce zajął Damian Strzałkowski



z Redła, II - Mateusz Szulerecki z Polczyna-Zdroju, III - Oskar Roczyński z Gryfic.

W kategorii Gimnazjum dziewczęta: I miejsce zajęła Monika Gozdek ze Sławoborza, II - Zofia Zbożnik z Drawska Pomorskiego, III - Agata Bobrowicz z Drawska Pomorskiego.

W kategorii Gimnazjum chłopcy I miejsce zajął Konrad Jarzyna z Drawska Pom., II - Łukasz Truskowski z Redła, III - Błażej Kowalski ze Sławoborza.

Opiekunem młodych zawodników ze Sławoborza jest p. Waldemar Łuc, opiekunem juniorów z Polczyna-Zdroju i Redła jest p. Wiesław Bućko.

Organizatorzy turnieju, członkowie klubu szachowego „Caissa” Polczyna-Zdrój dziękują dyrekcji Uzdrowiska Polczyna S. A za ufundowanie nagród, szczególne podziękowania dla Kierowniczkii ZLU „Borkowo” pani Izabeli Górskiej za serce i trud włożony w przygotowanie sal do gry. Sponsorem strategicznym imprezy było Starostwo Powiatowe w Świdwinie oraz Urząd Miejski w Polczynie-Zdroju.

Wszyscy uczestnicy turnieju wywieźli miłe wrażenia z Polczyna-Zdroju i zapowiedzieli przyjazd za rok. WB



Otwarte Szachowe Mistrzostwa Powiatu Świdwińskiego - Juniorzy 2.03.2014 Sanatorium „Borkowo”

1	IV	Strzałkowski, Damian	1400	Redło	8.0	42.00	53.50	b
2	IV	Szulerecki, Mateusz	1400	Polczyn-Zdrój	7.5	43.50	57.00	b
3	IV	Pułka, Gaweł	1400	Szczecin	7.0	42.50	55.50	a
4		Jarzyna, Konrad	1000	Drawsko Pom.	7.0	40.00	52.00	g
5	III	Kuczyńska, Katarzyna	1400	Gorzów	6.5	41.00	53.00	
6	IV	Lampa, Szymon	1400	Kołobrzeg	6.5	36.00	46.50	a
7	IV	Truskowski, Łukasz	1400	Redło	6.0	42.50	52.50	g
8		Kowalski, Błażej	1000	Sławoborze	6.0	39.50	50.00	g
9		Pizon, Miłosz	1000	Sławoborze	6.0	38.50	48.50	a
10		Górska, Ala	1000	Polczyn-Zdrój	6.0	37.00	46.50	a
11		Wiśniewski, Bartłomiej	1000	Drawsko Pom.	6.0	35.50	45.00	g
12		Roczyński, Oskar	1000	UKS Szach Gryfic	6.0	34.50	44.00	b
13		Siamburski, Adrian	1000	Sławoborze	5.5	40.00	50.00	g
14		Gozdek, Monika	1000	Sławoborze	5.5	37.00	46.50	g
15		Mańkowski, Marcin	1000	Sławoborze	5.5	35.50	46.50	g
16		Łepek, Michał	1000	Drawsko Pom.	5.5	34.00	43.00	b
17		Sereda, Adam	1000	Sławoborze	5.5	33.00	44.00	g
18		Zbożnik, Zofia	1000	Drawsko Pom.	5.5	33.00	43.50	g
19		Łepek, Jakub	1000	Drawsko Pom.	5.0	38.00	46.50	g
20		Bobrowicz, Agata	1000	Drawsko Pom.	5.0	37.00	46.50	g
21	IV	Szydłowski, Mikołaj	1400	UKS Gościno	5.0	36.00	44.00	a
22		Kalinowski, Szymon	1000	Polczyn-Zdrój	5.0	35.00	45.00	b
23		Łazuga, Norbert	1000	Sławoborze	5.0	34.50	44.00	b
24		Owczarek, Maciej	1000	Drawsko Pom.	5.0	33.50	41.50	b
25		Muszyński, Patryk	1000	Sławoborze	5.0	30.00	40.50	g
26		Budna, Anna	1000	Sławoborze	5.0	29.50	38.00	g
27		Jurkowski, Adam	1000	Sławoborze	5.0	28.00	36.00	g
28		Bredla, Hubert	1000	Sławoborze	4.5	36.00	46.50	b
29		Pizoń, Maria	1000	Sławoborze	4.5	32.50	42.50	b
30		Waszkiel, Bartłomiej	1000	Drawsko Pom.	4.5	31.50	40.50	a
31		Kowalska, Julita	1000	Sławoborze	4.5	29.00	37.50	b
32		Pawelik, Michał	1000	Drawsko Pom.	4.0	33.00	43.50	b
33		Oziero, Ignacy	1000	Drawsko Pom.	4.0	32.50	42.00	a
34		Siwiaszczyk, Hubert	1000	Sławoborze	4.0	31.00	40.00	b
35		Mańkowska, Natalia	1000	Sławoborze	4.0	30.50	41.50	g
36		Wyrzykowska, Magda	1000	Drawsko Pom.	4.0	30.50	40.50	g
37		Szot, Julia	1000	Sławoborze	4.0	27.00	35.50	b
38		Kiszko, Szymon	1000	Drawsko Pom.	4.0	27.00	35.50	a
39		Wyrzykowski, Michał	1000	Drawsko Pom.	4.0	25.50	33.50	a
40		Gloc, Aleksandra	1000	Drawsko Pom.	4.0	25.00	31.50	b
41		Kowalczyk, Konrad	1000	Sławoborze	4.0	21.00	27.50	g
42		Ziółek, Piotr	1000	Białogard	3.5	25.00	31.00	a
43		Grządko, Gosia	1000	Redło	3.5	24.50	32.00	a
44		Ganowska, Kamila	1000	Sławoborze	3.5	24.50	30.50	g
45		Kowalczyk, Gabriela	1000	Sławoborze	3.5	23.50	31.00	b
46		Kowalska, Agata	1000	Sławoborze	3.5	23.00	30.00	b
47		Nużyński, Filip	1000	Polczyn-Zdrój	3.0	30.50	39.50	b
48		Weraksa, Eryk	1000	Polczyn-Zdrój	3.0	29.00	37.00	b
49		Garbaciewicz, Grzegorz	1000	Białogard	3.0	27.00	35.50	a
50		Grządko, Marta	1000	Redło	3.0	25.00	33.00	b
51		Lalewicz, Krzysztof	1000	Drawsko Pom.	3.0	25.00	32.50	a
52		Bartnik, Marcela	1000	Drawsko Pom.	3.0	25.00	32.00	a
53		Skwirowski, Szymon	1000	Drawsko Pom.	2.5	24.50	32.50	a
54		Martyniak, Daria	1000	Sławoborze	2.5	24.00	32.00	b
55		Stefaniak, Sandra	1000	Sławoborze	2.5	23.00	29.00	b
56		Kalinowski, Michał	1000	Polczyn-Zdrój	2.0	20.50	26.50	a
57		Marcinkowska, Marika	1000	Drawsko Pom.	1.5	22.00	29.00	a



Ostrowice zaciskają pasa – wzrosną podatki i opłaty, nie będzie inwestycji, prac interwencyjnych, promocji, funduszu sołeckiego, naprawy dróg, wzrostu płac i umów zleceń

Wójt Micewski sprzedał wodociągi - Ostrowice na skraju bankructwa

(OSTROWICE) To tak musiało się skończyć – gmina stanęła na skraju bankructwa, a można nawet powiedzieć, że zbankrutowała, bo nie jest już zdolna do prowadzenia samodzielnych operacji finansowych. Ma jej w tym pomóc państwo. Jednak radni na sesji zachowywali się tak, jakby się nic nie stało, jakby to nie oni zarządzili przez ponad trzy lata; winę zwalali na opozycję, sztychli z niej, dowcipkowali. Zobaczmy, co teraz powiedzą mieszkańcom, którzy dostaną wyższe rachunki i będą musieli zapłacić za swawolną politykę wójta i radnych.

Najważniejszym punktem sesji, jaka odbyła się 27 lutego 2014 roku, było przyjęcie przez radnych programu naprawczego, jakiego zażądała w styczniu od gminy Regionalna Izba Obrachunkowa. Wcześniej Izba odrzuciła projekt budżetu gminy na 2014 r. Radni przy dwóch głosach wstrzymujących przyjęli program naprawczy, który teraz trafi pod ocenę RIO. Czy ta go zaakceptuje? Można mieć sporo wątpliwości, gdyż RIO przez ostatnie lata sama nie mogła połączyć się w sytuacji finansowej gminy, więc i teraz zapewne skrupulatnie przyjrzy się programowi naprawczemu. Tym bardziej, że jeszcze niedawno w wywiadzie przeprowadzonym z wójtem Wacławem Micewskim Krzysztof Bednarek, powołując się na RIO, twierdził, że gmina ma 32 mln długu (160 proc. dochodów gminy), a wójt, że nie więcej, niż 20 mln, czyli 60 proc. dochodów. W programie naprawczym dług wyliczony na koniec 2013 r. wynosił 20,8 mln zł, czyli 212 procent dochodów bieżących. Oprócz tego było 284 tys. zobowiązań wymagalnych, w tym 77 tys. zł zaległych składek ZUS.

Czy RIO zatwierdzi program

Program naprawczy przygotowała spółka Dekada z Gdyni. Wydaje się jednak, że nie uwzględniła podziału dochodów bieżących na dochody własne i subwencje, przyjmując wszelkie obliczenia do dochodów bieżących, które wynoszą obecnie około 10 mln zł. Jednak subwencje nie mogą być użyte do spłaty zobowiązań, gdyż są pie-



Wójt Wacław Micewski (PO) na posiedzeniu Związku Miast i Gmin Pojezierza Drawskiego (z prawej, obok burmistrz Złocieńca Waldemar Włodarczyk).

niędzmi celowymi, od państwa na zadania zlecone (opieka społeczna, oświata itp.) i nie można je wydawać na inne cele. Zobowiązania można spłacać tylko z dochodów własnych, a tych gmina w projektowanym budżecie na ten rok zaplanowała tylko 5,6 mln plus kredyt 1,4 mln zł (łącznie 7 mln). Gdyby więc liczyć dług tylko do dochodów własnych, wskaźnik zadłużenia poszybowałby mocno w górę. O rzetelności wyliczeń i programu wypowie się RIO. Mam spore wątpliwości, czy spodoba się Izbie.

Zmiany do ostatniej chwili

Co prawda radni debatowali w komisjach nad programem naprawczym, ale dopiero na sesji dostali program z poprawkami. Tylko dwoje radnych miało pytania; w sprawie wykupu oczyszczalni. Kilko mieszkańców, którzy przyszli na sesję, przewodniczący rady Jan Błachuta nie dopuścił do głosu w sprawie programu naprawczego, a gdy ci po jednej z wypowiedzi klaskali, zagroził, że jeżeli będą zakłócać sesję, to wyprowadzi ich strażnik miejski.

Program naprawczy

Program naprawczy w zarysie przeczytała skarbnik gminy Krystyna Kamińska. Jego najważniejszym założeniem jest zaciągnięcie pożyczki z budżetu państwa w wysokości 27 mln zł, na 3 procent, ze splatą na 25 lat.

Program zakłada uzyskanie płynności finansowej poprzez wzrost dochodów i zmniejszenie wydatków. W okresie realizacji takiego programu gmina nie może zaciągać zobowiązań, tworzyć fun-

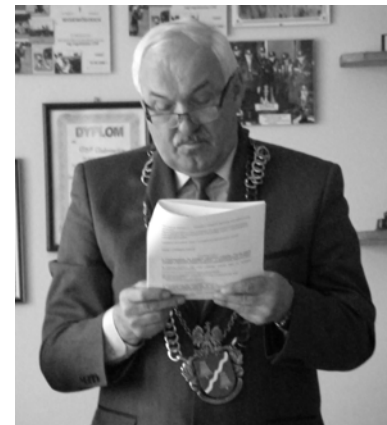
duszu sołeckiego, wydawać na promocję, nie może podnosić wynagrodzeń i diet oraz musi ograniczyć inwestycje.

Wzrost dochodów planuje uzyskać się poprzez podniesienie podatków i opłat. Woda miałaby wzrosnąć o złotówkę, a ścieki o 2 zł, wzrośnie podatek rolny, czynsze i śmieci. Planuje się wynajęcie wyremontowanych świetlic, co stoi pod dużym znakiem zapytania, gdyż nie można przez 5 lat zarabiać na inwestycjach ze środkami unijnymi, a po drugie – ktoś i do czego miałby je wynajmować? Sprzedaż majątku.

Zmniejszenie wydatków: zmniejszenie zatrudnienia ochrony obiektów komunalnych, zmniejszenie kosztów zakupu energii elektr., zmniejszenie wydatków na wynagrodzenia (nie będzie prac interwencyjnych, umów zleceń za dodatkowe obowiązki itp.). Słyszałem nawet o możliwości wyłączenia oświetlenia gminy nocą. Ograniczenie napraw dróg. Ograniczone zostaną inwestycje, z planowanych prawie 24 mln do 2,4 mln zł (kontynuacja już rozpoczętych).

Kredytowy hazard wójta

Wójt Wacław Micewski brał kredyty jak hazardzista – może następnym uda się spłacić poprzedni, już wymagalny, a może obligacje, a może sprzedaż długów. Wójt przeliczył i nie udało się. Gmina wpadła w spiralę zadłużenia i zaczęła tonąć. Gdy stracił wiarygodność w bankach, wypuścił obligacje, gdy to nie pomogło, brał kredyty komercyjne, sprzedawał długi, w końcu sprzedał wodociągi, kanalizację i oczyszczalnię. Nie liczył narastają-



Przewodniczący rady Jan Błachuta

cych odsetek i rat. To wszystko okraszał finansową nowo mową – leasing zwrotny operacyjny, obligacje, umowa subrogacji, a radni, wpatrzeni w wójta jak sroka w kość, klepali go po plecach, zadowoleni, jaki to wójt jest mądry. A przecież wystarczyło w pewnym momencie wziąć kalkulator i policzyć. Od tego są radni (komisja rewizyjna), by również pełnić funkcje kontrolne wobec wójta i urzędu. Gdy w programie naprawczym podaje się, że koszty obsługi zobowiązań wynoszą ponad 2 mln zł rocznie, przy dochodach własnych 5,6 mln, to można zapytać – czy ktoś tutaj był przy zdrowych zmysłach.

To nie my – to oni

Czy ktoś jest w stanie policzyć, ile gmina poniosła strat z tytułu brania takich kredytów i robienia takich operacji oraz zapłaciła odsetek i kar za nieterminowe płatności? Może RIO, a może prokuratura, do której trafiła sprawa o niegospodarność, chociaż wątpliwe, znając polską rzeczywistość. Teraz za ten kredytowy hazard wójta i swawolę radnych zapłacą mieszkańcy. Na sesji nikt z radnych nie pomyślał, by wpisać do programu naprawczego obniżkę diet i wynagrodzenia wójta, sprawców tego bałaganu. Wszystkiemu winna okazała się historia i kilku mieszkańców, którym to się nie podoba. Wójt i radni mieli się znokomować. Państwo da kredyt i jakoś to będzie. Zapewne do czasu, gdy mieszkańcy dostaną rachunki, gdy ktoś straci pracę, a ktoś jej nie dostanie, gdy zgaszą we wsi światło.

Kazimierz Rynkiewicz
Tygodnik Pojezierza Drawskiego